

KLEJNOTY DUCHOWOŚCI POLSKIEJ ZIEMI

P. Stefaniak, *Święta Kinga Arpadówna OSC – życie i dzieło*, Kraków 2012, Wydawnictwo Instytutu Teologicznego Księżki Misjonarzy, ss. 256 (pełen kolor, format A4).

Skarbiec polskiego dziedzictwa narodowego jest pełen najznamiętych klejnotów. I choć poprzez lata był sukcesywnie grabiony i ogłaścany, to wciąż pozostaje naszą chlubą. Pośród drogocенności wypełniających polską przestrzeń duchową znajdujemy postać szczególną, która od ośmiu stuleci ożywia naszą świadomość powszechną, wybitną władczynię i matkę ludu, św. Kingę. I choć jej naturalna ojczyzna leży po południowej stronie Karpat, to właśnie od północnych stoków gór niesie się szeroką falą chwała tej przemożnej księżnej, Pani Krakowa i Ziemi Sądeckich. Wywodząca się z węgierskiej dynastii Arpadów Kinga zalicza się do grona tych polskich niewiast, które się czci i o nich pamięta. Jest droga licznym osobom i środowiskom. Któż z nas nie pamięta z dzieciństwa rzewnych i budzących podziw legend o tym, jak to uciekała ze swego klasztoru sądeckiego w góry przed Tatarami i jaką w jej ręku moc miały grzebień, jabłko czy wstążki stawiające przed skończeniem pohańcami bariery w postaci nieprzebytych lasów, gór czy nurtów bystrego Dunajca...

Ileż to pokoleń polskiego ludu wychowało się na legendach i podaniach o tej niezwykłej księżnej, Dobrej Pani swych poddanych, która pochylała się nad wszelaką nędzą i bólem. Iluż historyków i badaczy zauroczonych postacią Kingi zajmowało się Jej życiem i dokonaniem. A hagiografowie, etnologowie czy duchowni; każdy z nich na swój sposób przybliżał nam fenomen tej największej z córek króla Beli IV. Należy jeszcze wspomnieć górnica z Bochni i Wieliczki, która w znoju swej pracy zawsze i przez stulecia pokładała swą ufność, że w trudnych chwilach towarzystwa swego nie odmówi.

W świecie duchowym natomiast jawi się św. Kinga jako ktoś przemożny: wielka patronka i orędowniczka przed Bogiem. Ta, która mowę polską wprowadziła do liturgicznej pieśni miłości i dziś w setkach obrazów, figur i innych formach plastycznych przedstawień, i dziś, jak przed laty, pozostaje kimś bliskim i wrażliwym na to, co nas stanowi. Dawne wieki nie spowodowały tego, że ta bliskość Kingi odeszła.

Wręcz przeciwnie, jest pośród nas w dedykowanych jej świątyniach, szkołach, przedszkolach, towarzystwach czy chórach. Strażniczkami zaś spuścizny tej piastowskiej Pani i jej duchowymi córkami są sądeckie klaryski. One to łączą ziemię z niebem i pozostają wiernymi przykazaniu miłości, które w gorliwości zagrzewała sama wielka św. Kinga.

Także ja, od dzieciństwa pozostaję pod urokiem postaci księżnej Kingi, jej osobowości, wyrafinowanej kulturze i inteligencji oraz mało spotykanej wrażliwości na wszelkie dobro i piękno. Szukając duchowych więzów ze św. Kingą przed laty nawiązałem kontakt z jej spadkobierczyniami, siostrami klaryskami ze Starego Sącza, które zechciały ze mną podzielić się swym bogactwem: spuścizną po swej Świętej Matce. To one stały się dla mnie żywym, ziemskim gwarantem, że dzieło św. Kingi i jej życie pozostają nieprzemijające [...].

Piotr Stefaniak

WSPOMNIENIA

Szkice do portretu Hieronima Feichta, opr. W. Kałamarz, Kraków 2012, Wydawnictwo Instytutu Teologicznego Księży Misjonarzy, ss. 192.

Oddajemy do ręki Czytelnika drugą część materiałów do biografii ks. prof. Hieronima Feichta. Pierwszy tom był zbiorem wspomnień Księdza Profesora (H. Feicht, *Wspomnienia*, oprac. W. Kałamarz, Kraków 2008). Obecny zaś zawiera teksty świadków Jego życia: uczniów, przyjaciół, współpracowników kreślących własne propozycje wizerunku ks. Feichta.

Kilka wspomnień o ks. Feichcie ukazało się zaraz po jego śmierci na łamach „Ruchu Muzycznego” i „Muzyki”¹. Zapraszamy szanownego

¹ „Ruch Muzyczny”, 11:1967, nr 11; Z. Lissa, *Znaczenie Hieronima Feichta w polskiej muzykologii*, s. 3-5; K. Wilkowska-Chomińska, *Hieronim Feicht – człowiek i uczonec*, s. 5-6; M. Perz, *Hieronim Feicht w oczach uczniów*, s. 7; *Z przemówienia księdza Karola Mrowca*, s. 8. Nadto: J.M. Chomiński, *Hieronim Feicht (1894-1967)*, „Muzyka”, 12:1967, nr 1, s. 3-5. Warto też przeczytać artykuł